Nr 74 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Krakow, Piątek 1 Kwietnia 1927.

Rok XLVI.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 4·— zł
Z odnoszeniem . . . 4·50 „
Z przesyłką pocztową 4·50 „
Za granicą . . . . . 8·— „
CENA numeru 20 groszy
Adres Redakcji: ulica Jagiellońska L. Telefon 1572.
Adres Administracji: ulica Jagiellońska L. Telef. 241 — Nr czeku PKO. 400,4.

NOWA REFORMA

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy
Zwykłe . . . . 15 groszy
Nadesłane . . . 35 „
Po kronice . . . . 45 „
Na 1-szej stronie . 50 „
Drobne od słowa . 7 „
Układ tabelaryczny 50% drożej
Załączniki wedle umowy.
Wyłączne zastępstwo na zachodnią Europę:
M. DUKES, Następcy
Wiedeń I., Wollzeile 16

Na Dalekim Wschodzie

Kraków, 30 marca.

Ostatnia dekada marca przyniosła mocarstwom bezpośrednio interesowanym dwie niemiłe niespodzianki na Dalekim Wschodzie. — Przedewszystkiem zajęcie Szangaju i Nankinu przez wojska kantońskie nastąpiło o wiele wcześniej niż oczekiwano. Powtóre bezpośrednie zetknięcie się zwycięskich wojsk i rozagitowanych tłumów chińskich z załogami europejskiemi nie wypadło według programu spokojnie i delikatnie. Zarówno w Szangaju a jeszcze więcej w Nankinie, europejskie armaty zabierały głos w dyskusji. W obu miastach polała się krew europejska. Szczególnie w Nankinie położenie tamtejszej kolonji europejskiej było przez kilka dni wysoce niewygodne. Zginął tam konsul angielski i szereg obywateli wielkobrytańskich, amerykańskich i innych.

Jest charakterystycznem, że mocarstwa mimo tak ciężkiego naruszenia ich prestige'u zachowują spokój. Prasa w żadnem z nich nie trąbi na alarm i nie nawołuje do odwetu i zemsty. Wyjąwszy głosy o krucjaty antychińskiej, które rozległy się i przebrzmiały szybko w Ameryce, nikt nigdzie nie dał się słyszeć z poglądem, jakoby »ukaranie« Chińczyków za ostatnie wykroczenia przeciw cudzoziemcom było wskazane i możliwe. Gdy przed 27 laty w warunkach podobnych wzburzony tłum zabił ambasadora niemieckiego w Pekinie, cała Europa zawrzała oburzeniem, a mocarstwa pośpiesznie wysłały korpusy karne dla pomszczenia zbrodni pekińskiej.

Jeżeli się dzisiaj to samo nie powtarza, to dlatego, że po pierwsze niema solidarności między państwami, powtóre, że Chiny nie są już tak bezbronne jak były przed 27 laty, ale mają armij więcej, niż same mogą sobie z niemi poradzić... Chiny nauczyły się wojować. Na bramach swoich miast nie wywieszają już papierowych smoków dla obrony przed nieprzyjacielem. Artylerji swojej nie zaopatrują w wielkie okulary zamiast w celowniki Zeissowskie, jak to było w roku 1900 przy obronie fortów w Taku.

Równocześnie białe państwa nie mogą dzisiaj występować wobec Chin solidarnie. Niemcy, Rosjanie, Austrjacy i Bułgarzy nie korzystają w Chinach z przywileju eksterytorjalności, nie podlegają sądom konsularnym, nie stoją pod ochroną kapitulacyj. Na obszarze Chin każdy z członków tych narodów nie ma więcej praw niż pospolity Chińczyk. Kilkuletnia praktyka dowiodła, że pozbawieni tych przywilejów Europejczycy źle na tem nie wyszli. Rosjanie kierują Chinami. Niemcy prowadzą w nich handel coraz wydatniejszy i intratniejszy. Bez porównania gorzej dzieje się obywatelom państw, które bronią jeszcze zdobytych przywilejów.

Ta różnica w położeniu prawnem Europejczyków, jednych i drugich, uniemożliwia ich solidarne wystąpienie. Ostatnio Niemcy n. p. nie przyłączyli się do zbiorowego podziękowania kolonij europejskich dla Anglji za ich obronę. Polityczne różnice między mocarstwami są jeszcze głębsze. Japonja, którą podczas konferencji waszyngtońskiej usunięto ze wspólnoty anglosaskiej i z sojuszu z Wielką Brytanją niema dzisiaj żadnego interesu solidaryzowania się z Anglją i Ameryką. Francja prowadzi swoją politykę ostrożną i daleką od najlżejszej chęci wdawania się w jakiekolwiek awantury. Do niedawna także i solidarność Ameryki z Anglją była na terenie chińskim więcej niż wątpliwa. Dopiero pod wrażeniem ostatnich wypadków zaczęto mówić o współdziałaniu, które jednak przy określonem wyżej stanowisku Japonji i Francji nie może być szczególniej skutecznem.

Cały ciężar walki o przywileje dla Europejczyków w Chinach spada tedy na Anglję, której w celach więcej demonstracyjnych niż praktycznych sekunduje w tem Mussolini. Ale tych kilkudziesięciu żołnierzy włoskich, którzy w Szangaju symbolizują współdziałanie Włoch z Anglją, nie zmienia faktu, że na terenie chińskim jest ona właściwie osamotniona.

Tymczasem od dalszego rozwoju wypadków w Chinach i od tego, czy Anglja zdoła zmienić ich kierunek z korzyścią dla siebie lub przynajmniej z uniknięciem zbyt wielkich strat, zależy nie tylko stanowisko samej Anglji w Azji zarówno wschodniej jak co najmniej środkowej, lecz także dalsza polityka dominjów angielskich na południowym Pacyfiku, więc Australji i Nowej Zelandji. Według skuteczności polityki angielskiej w Chinach dominjony te będą się orjentowały w kwestji zasadniczej, pod czyją ochroną mają szukać dalszej przyszłości: pod angielską, czy amerykańską. Dominjony te bowiem czują się zagrożonemi ekspanzją zarówno japońską jak chińską i trwale pójdą tylko z tem mocarstwem, które da im najwięcej gwarancji obrony przed tem niebezpieczeństwem. (s-i).

Groźne nieporozumienia wśród mocarstw w Chinach

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Szanghaj, 30 marca. **Antagonizmy między dowództwami poszczególnych oddziałów europejskich w Szanghaju są bardzo poważnej natury.** Ostatnio dowództwo francuskiej koncesji **zakazało Anglikom wstępu do koncesji.** — Również między oficerami poszczególnych wojsk powstały spory i wzajemne nieporozumienia, w szczególności **między oficerami angielskimi i japońskimi, oraz hiszpańskimi, amerykańskimi i holenderskimi.** Anglicy chcieliby przeszkodzić w dostawieniu zbyt wielkiej ilości wojsk japońskich do Chin.

Nieporozumienia te grożą nowem niebezpieczeństwem i są śledzone przez koła chińskie z wielkim niepokojem, ze względu na możliwość wojny między wielkiemi mocarstwami. Anglicy i Japończycy przystąpili już do **ewakuacji Chin środkowych.** Japończycy usuwają wszystkie kobiety z Szanghaju. Zarządzenia te są uważane za wstęp **do mobilizacji.** Nie ulega wątpliwości, że Anglja jest dobrze poinformowana o przygotowaniach Japonji. Ostatnio wylądowało 700 żołnierzy japońskich z 7 okrętów przysłanych na pomoc flocie japońskiej na wodach chińskich.

Pekin, 30 marca (PAT). Rozeszły się tu pogłoski, iż **sowiety rozdały w Pekinie olbrzymie sumy na agitację.** W związku z tem policja dokonuje energicznych poszukiwań i rewizji roztaczając ścisłą kontrolę nad agencjami prasowemi i dziennikami **w celu powstrzymania propagandy szerzonej przez wojska południowe.** Liczni Amerykanie, którzy odnosili się dotychczas przychylnie do nacjonalistów zmienili swój pogląd po ostatnich incydentach w Nankinie, oraz mimo urzędowych zapewnień ze strony władz chińskich wywożą swoje rodziny z Chin.

Spokój w Szangaju

Londyn, 30 marca (PAT). Z Szangaju donoszą, że panuje tam naogół spokój, chociaż agitatorzy rozwijają znaczną działalność. W porcie spodziewają się **nowych posiłków francuskich i amerykańskich.** Wczoraj gen. Czang Kai Szek złożył wizytę **admirałowi Williamsowi** na okręcie admiralskim »Pitsburg«. Narady odbyte z admirałem amerykańskim dotyczyły środków i metod **utrzymania porządku w mieście.**

ZATOPIENIE OKRĘTU SOWIECKIEGO.

Pisma londyńskie donoszą z Szanghaju:

Wojska szantuńskie ustępując przed Kantończykami, zatopiły sowiecki parowiec »Pamiat Lenina«, który przed paru tygodniami był zatrzymany przez władze Czang Czung Czanga wraz z żoną Borodina i trzema sowieckimi emisarjuszami.

Rokowania o pożyczkę zagraniczną na dobrej drodze

Warszawa, 30 marca (PAT). W dniu wczorajszym powrócili ze Stanów Zjednoczonych delegaci rządu polskiego dla wręczenia odpowiedzi na memorjał prof. **Kemmerera.** Wiceprezes Banku Polskiego, p. Feliks **Młynarski** i prof. **Krzyżanowski.** Sprawozdawca »Epoki« miał możność przeprowadzenia z p. Młynarskim następującej rozmowy. P. Młynarski **jest zadowolony z wyniku swojej podróży.**

Owszem, odpowiada p. Młynarski, z wyników jestem zadowolony. Jestem dobrej myśli co do dalszego biegu rozpoczętych przez nas prac.

Z dalszych odpowiedzi p. Młynarskiego wynika, że **nastąpiło uzgodnienie z planem finansowym misji prof. Kemmerera. Na tej też** podstawie **opracowany został plan finansowy na dłuższą metę.** Obaj delegaci po obznajomieniu się z tem, że przeprowadzili szereg rozmów przygotowawczych dla operacji pożyczkowych. Wynik ich **przedłożymy we środę rządowi.**

Z kolei sprawozdawca »Epoki« przeprowadził rozmowę z prof. **Krzyżanowskim,** który powiedział: **Wracamy w najlepszym ustroju., rokowania pożyczkowe są w toku i są na dobrej drodze.** Na pytanie, czy prawdą jest, że rokowania pożyczkowe będą sfinalizowane w ciągu najbliższych tygodni, prof. Krzyżanowski odpowiedział: Jeżeli będą szły, jak dotąd, **to w ciągu 7 do 8 tygodni** pożyczka powinna być zrealizowaną.

Na pytanie, czy zaciągnięcie pożyczki nie da drugiej stronie np. jakiejś kontroli nad wykonywaniem budżetu prof. Krzyżanowsko odparł krótko: **Nie.**

Z innego źródła donoszą nam:

W Warszawie utrzymują się pogłoski, iż ogólna suma pożyczki, która udzielona będzie, jak to już donosiliśmy, w kilku serjach, **przekroczy sumę 80 miljonów dolarów.** Termin kilkutygodniowy, o którym wspominali w rozmowei delegaci rządu — mówiąc o finalizacji rokowań — nie przeciągnie się **ponad 20 maja.**

Dzisiaj o godz. 11 rano rozpoczęła się w gmachu **ministerstwa skarbu wielka konferencja** pod przewodnictwem ministra **Czechowicza i z udziałem naszych delegatów,** oraz dyrektorów departamentów ministerstwa. Konferencja ta poświęcona będzie omówieniu wyników dotychczasowych **pertraktacyj delegacji rządu polskiego w Stanach Zjednoczonych,** oraz będzie ona miała na celu skonkretyzowanie **dalszego etapu tych pertraktacyj.**

O godz. 6 wieczór delegaci przyjęci będą w pałacu prezydjum Rady ministrów przez p. wicepremjera Bartla, któremu zdadzą **szczegółowe sprawozdanie z wyniku swojej podróży.**

Delegaci zabawić mają w Warszawie bardzo krótko. Jest nawet **wielce prawdopodobnem, że pojutrze udadzą się oni do Paryża.** Ostatnie bowiem wiadomości brzmią, iż **przedstawiciele finansjery amerykańskiej,** z którymi nasi delegaci prowadzą pertraktacje, przybyli do Paryża i pragną tamże kontynuować **dalsze rozmowy** z pp. Młynarskim i Krzyżanowskim.

Dalsze tępienie gniazd bolszewickiej propagandy na kresach

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 marca. W uzupełnieniu podanych przez nas dawniej wiadomości **o likwidacji Hromady na Wileńszczyźnie,** zaznaczyć należy, że w gminie **Postawy wykryto u członków Hromady fabrykę fałszywych banknotów 2-złotowych,** w powiecie hrubieszowskim w osadzie **Horodło znaleziono u członka NPCh. maszynkę do fabrykowania 50 groszówek.**

W województwach nowogrodzkiem i białostockiem **znaleziono w wielu miejscowościach u członków Hromady i NPCh rewolwery, karabiny rosyjskie i naboje.** W neiktórych oddziałach Hromady i NPCh znaleziono **przybory do pędzenia wódki.**

Jak okazuje się obecnie, przeważna część członków Hromady i NPCh. przystępowała do tych stronnictw **tylko dlatego, że spodziewali się otrzymać bezpłatnie ziemię.**

W województwie nowogrodzkiem zlikwidowano 300 hurtków, w województwie białostockiem 200, w województwie poleskiem przeszło 100. Ponadto przeprowadzono likwidację licznych powiatowych sekretarjatów w powiatach brzeskim, pińskim, łuninieckim, prużańskim i kossowskim.

W Lubinie przy likwidacji komitetu okręgowego NPCh. w czasie rewizji znaleziono i skonfiskowano **mnóstwo bibuły komunistycznej.** Wogóle stwierdzić należy, że **linje propagandy zarówno Hromady, jak i NPCh. nie różniły się w niczem.**

Raut dyplomatyczny

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 marca. Poselstwo angielskie w Warszawie wydało wczoraj wieczór **wielki obiad i raut** na cześć odjeżdżającego z Polski attache wojskowego pułk. Claytona. W salonach poselstwa zebrało się przeszło 200 osób ze sfer dyplomatycznych, wojskowych i politycznych Warszawy. Międy in. pbrzybyli wszyscy bawiący w Posce attaches wojskowi zagraniczni. Marszałek Piłsudski, który był niedysponowany, był reprezentowany przez wicemin. gen. Konarzewskiego.

Zwołanie komitetu dla spraw mniejszości

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 marca. Dowiaduję się, że w początkach kwietnia zbierze się na kilka dni sesja **komitetu rzeczoznawców do spraw mniejszościowych** przy Radzie ministrów. Prawdopodobnie komitet zajmie się dalszym udziałem w pracach p. Hołówki, jak wiadomo, przed miesiącem powołanego na stanowisko naczelnika wydziału wschodniego Ministerstwa spr. zagranicznych. Program szczegółowy najbliższej sesji nie jest jeszcze ustalony.

Aresztowania w Związku dziennikarzy żydowskich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 30 marca. Policja polityczna w Warszawie dokonała wczoraj rewizji w **Związku dziennikarzy i literatów żydowskich,** przyczem **aresztowała** trzech członków Związku, mianowicie Gordina, dr Glucksmana i Mazo. Rewizje i aresztowania nastąpiły bezpośrednio po pogrzebie Kazimierza Tomaszewskiego, długoletniego więźnia politycznego z czasów carskich, zesłanego na Sachalin. W czasie pogrzebu Tomaszewskiego doszło na cmentarzu do manifestacyj komunistycznych oraz wygłoszono szereg przemówień. Jedną z nich wygłosił Gordin. **Policja usunęła demonstrantów z cmentarza,** poczem dokonała rewizji w Związku i aresztowała kilku dziennikarzy i literatów żydowskich.

Przeciw znachorom i felczerom

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 30 marca. Władze państwowe przygotowują projekt rozporządzenia w sprawie t. zw. znachorów i felczerów. Nowa ustawa ma pozwalać felczerom na stawianie baniek, pijawek itp., natomiast zagraża surowemi karami za leczenie i wydawanie recept. aZznaczyć należy. że znachorstwo stosowane jest na całym terenie Polski wprost nagminnie.

Koniec kontroli wojskowej na Węgrzech

Paryż, 30 marca (PAT). Konferencja ambasadorów postanowiła, iż **wojskowa komisja kontrolna na Węgrzech** przestanie funkcjonować **w dniu 31 marca br.**

Członkowie tej komisji pozostaną na miejscu do dnia 15 maja, celem dopilnowania pewnych prac, które mają być jeszcze wypełnione i ukończenia redakcji swego ostatecznego sprawozdania.

Zaprzeczenie Wilhelma

Berlin, 30 marca (PAT). Berliński korespondent agencji amerykańskiej »International New Service« ogłasza w »Hamburger Nachrichten« **z upoważnienia b. cesarza Wilhelma** oświadczenie, że ani zdetronizowany cesarz niemiecki, ani jego małżonka lub marszałek dworu nie mieli **najmniejszych zamiarów przygotowywania powrotu Wilhelma do Niemiec.** Były cesarz Wilhelm uważa, że **ubliżyłby swemu dostojeństwu i godności,** gdyby występował z prośbą o pozwolenie na powrót do Niemiec w czasie, gdy Niemcy pozostają **pod rządami republikańskiemi.** Małżonka b. cesarza, Hermina, nie ma również zamiaru osiedlać się w Niemczech, tylko w podróży z Doorn do swego zamku w Saabor na Śląsku zatrzymała się przez pewien czas dla wypoczynku w pałacu cesarskim przy ulicy »Unter den Linden« w Berlinie.

WACŁAW LIPIŃSKI.

OŁENA

(Dokończenie).

— W papierach pułkowych znaleźliśmy zeznania podporucznika Zaliwskiego. Były one wprost świetne. »Majuś« mimo ciężkiej i bolesnej rany, — bynajmniej bowiem w czasie patrolu nie zginął — mimo zrozumiałego przygnębienia — zeznawał cudownie. Łgał o naszych siłach, jak najęty...

— Naturalnie — ciągnął dalej porucznik — rozmowy wszystkich po tej udanej wyprawie toczyły się koło osoby podporucznika Zaliwskiego i Oleny. O nim od chłopów z Mackowa dowiedzieliśmy się, że wywieziono go do Mołodeczna, a po kilku tygodniach dalej, w głąb Rosji, skąd pod koniec wojny wrócił, jako inwalida, o losach zaś Oleny przez nasz wywiad, który mieliśmy w Mołodecznie wśród tamtejszych Polaków...

Przerwał na chwilę, świadom zainteresowania, jakie teraz zbudzi i nie spiesząc się — mówił dalej, bawiąc się adjutanckim, srebrnym sznurem.

— Trzeba państwu wiedzieć, że podporucznik Kaucz — sam mi to na drugi dzień, oraz innym kolegom swym opowiadał — rzeczywiście owe trzy strzały, które ty słyszałeś, z brauninga oddał. Lecz nie do Oleny, a w powietrze, chociaż miał jaknajsolenniejszy zamiar rozstrzaskać jej głowę. Zapamiętałem sobie to, co opowiadał Kaucz, bez zmiany tedy mogę powtórzyć. Otóż szli owej godziny w stronę naszej placówki, za którą Kaucz zamierzał Olenę przeprowadzić. Prosił, by mu towarzyszyła, bawił ją wesołemi dowcipami. Zgodziła się na spacer chętnie, gdyż takie zaufanie okazywane jej przez oficera, wiodącego ją na placówkę, podnosiło jej kredyt i znaczenie wśród żołnierzy. Na tem musiało Olenie bardzo zależeć...

— W czasie owego »spaceru« rozpaloną głowę podporucznika Kaucza poczęła chłodzić ciemna, bezgwiezdna noc. Poczęły go nękać skrupuły. — Teraz gdy Olenę miał pod ręką, gdy za chwilę miał wykonać ów okropny wyrok, jaki w ogólnem wzburzeniu wydali przed chwilą zebrani oficerowie, gdy jednym ruchem ręki mógł z nią skończyć i straszliwie ukarać za ohydną zdradę — gnębić go poczęło nagle do siebie obrzydzenie. Niewątpliwie piękna, młoda, niczego nie przeczuwająca Olena, beztrosko o jego ramię oparta, wywierać na niego poczęła niemały wpływ swą tak bliską, dotykalną obecnością...

— W miarę tedy, jak coraz bardziej oddalali się od wsi — opadała niedawna fala srogości wojennej; refleksje coraz silniej oddziaływać zaczęły na impetycznego oficera. Wojna z babami... Wstrząsnął się na samą myśl, że oto z zimną krwią będzie musiał przyłożyć młodej dziewczynie chłodną lufę stali do czoła. Morderstwo... hańba... błazeństwo mruczał do siebie, wściekły teraz zarówno na kolegów, jak i na siebie samego. Głupio i podle dał się unieść nastrojowi chwilowej pasji. — Nie może przecież strzelać do bezbronnej, ufającej mu w tej chwili kobiety...

— Jabym zabiła bez chwili zastanowienia, nie darowałabym — przerwała nagle któraś z pań, rozpłomienionemi oczyma patrząc na porucznika, a on ją pewnie puścił wolno..

Porucznik rozłożył ręce.

— Niestety — jeśli pani tak chce... Rzeczywiście tak właśnie się stało. Podporucznik Kaucz. walcząc z nawałą nagłych refleksyj, minął z Oleną placówkę. Dziewczyna się teraz trochę zaniepokoiła. Gdy szli dalej — niespokojną stawała się coraz bardziej. Chwyciła go wreszcie za rękę.

— Pane porucznik, kuda my idiom?...

Oficer przystanął. Głos jego miał znów ton niski, chrapliwy.

— Olena...

— Szczo pan porucznik każe?

— Pan porucznik Zaliwskij zabity.

Mimo pomroki nocnej oficer dojrzał jak dziewczyna zadrżała całem ciałem. Pochyliła się, jakby już otrzymała straszliwy cios w głowę.

— Pan »Majuś« ubit... pan »Majuś« ubit...

— Tak jest — mówił twardo podporucznik Kaucz. Zabity i to przez ciebie. Wiemy wszystko. Ty dawałaś znać bolszewikom...

Nie starała się nawet przeczyć, stała z opuszczonemi rękoma, drżąc jak osika. Słowa dziwne, niezrozumiałe przesuwała przez wargi.

Oficer wyjął brauning. Przez chwilę wznosił broń ku górze. Podnosił rękę i opuszczał. Nie miał sił, nie miał odwagi... Olena stała nieporuszona. Jęczała teraz zcicha, by ją zabił, że podła jest sobaka, pies zdradziecki. Że namówili ją bolszewicy, jak odchodzili, pieniądze dali. Znów poczęła się trząść i rozpczliwie płakać.

— I tak ją w szczerem polu zostawił podporucznik Kaucz. Wystrzelił trzykrotnie w powietrze, zapowiadając, że nie minie jej sąd, gdy powróci...

— Na drugi dzień, po wyprawie na Bienicę i Markowo — złożył podporucznik Kaucz długi na siebie raport drogą służbową do dowództwa pułku. Raport surowy i nieubłagany o ułatwienie ucieczki szpiegowi. — Na szczęście sprawę umorzono.

— Dlaczego? Co się stało z Oleną? Kto z panów wie?... — posypały się gorączkowe pytania..,

— Owszem, losy Oleny aż nadto dobrze są nam wiadome. One to właśnie umorzyły sprawę podporucznika Kaucz. Gdy bowiem powlokła się do Siwicy, gdy żadnych zeznań składać nie chciała — odesłali ją bolszewicy do Mołodeczna. Tam Olena odnalazła w szpitalu podporucznika Zaliwskiego i nie opuszczała go przez kilka tygodni. — Wkońcu, gdy chciała ułatwić mu stmtąd ucieczkę do pobliskiego Markowa, sprawa się wykryła...

— No i co? Co się z nią stało?

— Nic specjalnego. W przeddzień zdobycia przez nas Mołodeczna, czerezwyczajka załatwiając się z wieloma innymi — skończyła i z Oleną. Rozstrzelano ją na kilka godzin przed zajęciem miasta przez drugą dywizję legjonową gen. Roji. — Wojna jest bowiem okrutna i ludzie wracają do swej pierwotnej dzikości — zakończył z dziwnym uśmiechem porucznik.

Towarzystwo Słowiańskie w Krakowie

»Słowianie? — Czego my się od nich nauczymy?« — Takiem zapytaniem odpowiedział mi przed laty pewien wybitny parlamentarzysta i uczony, kiedym go namawiał, aby wstąpił w szeregi nowozałożonego towarzystwa słowiańskiego. Starałem się go przekonać, że naprawdę możemy się wiele nauczyć, nawet od narodów małych i niżej od nas stojących. Czym go przekonał, nie wiem; wielka wojna przerwała działalność rozwijającego się towarzystwa, które po latach trzynastu wskrzesiliśmy do życia i pragniemy na tem polu przysłużyć się wskrzeszonej Ojczyźnie.

Mamy to przekonanie, że dziś wielcy czy mali, uczeni czy prostaczkowie, rozumieją potrzebę poznania świata słowiańskiego. Żyjemy pod jednym dachem z Białorusinami i Małorusinami, sąsiadujemy bezpośrednio ze Słowakami i Czechami, sympatyzujemy z ginącym narodkiem Serbów Łużyckich, a nie mniejszą sympatją naszą cieszą się Chorwaci i Słowieńcy, dziś zjednoczeni ze Serbami jako »Jugosłowianie«[1]. Kiedy przed wojną tylko Wielkorusini mieli samodzielne państwo, a prócz tego Serbowie i Bułgarowie na południu, dziś Polska, Czecho-Słowacja, Jugosławja i w dalszym ciągu Bułgarja, nie mówiąc o sowieckiej Rosji, tworzą większe jednostki państwowe i tylko nieszczęśliwi Łużyczanie jęczą w jarzmie niemieckiem bez nadziei wyzwolenia. Słowiańszczyzna podniosła głowę, i jako wolna między wolnymi staje w jednym rzędzie do pracy nad cywilizacją Europy.

Mamy tedy liczne powody, aby poznać inne narody słowiańskie, i nawzajem zaznajomić ich ze stosunkami naszemi, aby nas fałszywie nie sądzili, i z czystego źródła czerpali swoje o nas wiadomości. To poznawanie świata słowiańskiego dokonywać się może przez odczyty i pogadanki, przez szerzenie znajomości i ułatwianie nauczenia się języków słowiańskich, szczególnie zaś przez wycieczki do krajów słowiańskich bliższych i dalszych i przyjmowanie wycieczek słowiańskich u nas, bo takie wycieczki nie tylko zbliżają ludzi do siebie, ale przez naoczne oglądanie kraju i pomników kultury więcej i łacniej uczą, niż najlepsza książka. Nie jest też rzeczą niemożliwą takie zbliżenie się do Słowian innych, że w dziedzinie handlu i przemysłu obeszlibyśmy się bez pośredników niemieckich, ale samibyśmy się porozumiewali i urządzili na wielką skalę wymianę produktów, których nie mamy.

Oto zadania Towarzystwa Słowiańskiego, które powołane do życia w roku 1912, przez ś. p. prof. dra Antoniego Karbowiaka, zaledwo poczęło zwracać na siebie uwagę ruchliwością i celową pracą, prowadzoną znakomicie przez dra Tad. Stan. Grabowskiego, a już musiało stanąć na początku drogi, wstrzymane przez wybuch wojny.

Grono osób ze sfer uniwersyteckich i poza uniwersyteckich, uważając Towarzystwo za istniejące na podstawie dawnego statutu, uchwaliło uzupełnić dawny zarząd, z którego pozostał tylko przewodniczący dyr. R. Zawiliński, skarbnik p. Jan Szymański i członkini zarządu p. Marja Siedlecka i na zgromadzeniu w dniu 23 bm. wybrało zast. przewodniczącego prof. dra Leona Wachholza, do zarządu zaś wiceprezyd. dra Schneidra, profesorów Bystronia, Goetla, Molego, Semkowicza, Węgrzynowicza, inż. Bobilewicza, art. mal. Wodzinowskiego, red. Warchałowskiego i akad. Łobodycza.

Wkładkę miesięczną obniżono do 50 gr. (akademicy połowę), polecono członkom Zarządu zorganizować przedewszystkiem sekcję wycieczkową, dążyć do pozyskania własnego lokalu na czytelnię i bibljotekę — słowem rozpoczęto działalność, którą nasza publiczność niewątpliwie wesprze i poprze, zwłaszcza, że już w maju ma przybyć do nas chór słowacki i urządzić koncert, nadto ma się zorganizować wystawę sztuki słowackiej, w lecie zaś, prawdopodobnie w miesiącach wakacyjnych, miałaby nastąpić rewizyta z naszej strony na Słowaczyznę, i poznanie tego przepięknego kraju i niezmiernie sympatycznego ludu. Mający chęć wstąpić do Towarzystwa mogą się zgłosić do skarbnika p. Jana Szymańskiego, na ul. Szpitalnej w miejskiej Kasie Oszczędności.

R. Z.

[1]) „jug“ po serbo-chorwacku znaczy: południe, a więc zamiast „południowi Słowianie“.

W sprawie przeniesienia Urzędu Górniczego z Krakowa do Katowic

Kraków, 30 marca.

Jak już wczoraj donosiliśmy, jedno z pism warszawskich zamieściło wiadomość, jakoby rada ministrów postanowiła przenieść Urząd górniczy z Krakowa do Katowic.

Wielokrotnie czynniki fachowe Małopolski jak i zainteresowanego województwa b. Kongresówki występowały przeciw podobnemu zamiarowi, przytaczając rzeczowe względy, dla których Urząd górniczy **powinien zostać w Krakowie.**

Wszelkie usprawiedliwiania przez rząd zamiaru przeniesienia Urzędu górniczego do Katowic **nie wytrzymują najmniejszej krytyki.** »Obowiązujące ustawy pruskie na kresach zachodnich«, — jeżeli to ma być jednym z powodów — nie mają zastosowania ani w Małopolsce, ani w Cieszyńskiem, czy w b. Kongresówce. »Z konieczności zaś podporządkowania wszystkich zagłębi jednej kompetencji« **bynajmniej nie wynika,** aby Urząd górniczy znajdował się właśnie w Katowicach a nie w Krakowie, **jak to od wieków było.** Urząd górniczy jest władzą zbyt ważną, aby znajdował się w Katowicach.

Niemieccy przemysłowcy bynajmniej nie w **interesie państwa polskiego starają się dostać ten urząd pod swoje wpływy.** Wiedzą dobrze, że w Krakowie nie zdołają przeprowadzić swych zamiarów, podczas gdy sądzą, że w Katowicach urzędnik **nawet najbardziej uczciwy** nie uniknie ich demoralizującej akcji.

Tę perfidną grę o wpływy na polski urząd górniczy popierają również **niektóre sfery polskie na Górnym Śląsku. Zdaje się im,** że w ten sposób przyśpieszy się polonizację Katowic. Jest to wielki **błąd i całkowite nieporozumienie.** Niemiec górnośląski, który w interesach przyjeżdża do Krakowa, łatwiej przecież **zapozna się z polskością,** aniżeli w urzędzie katowickim.

Wyjazdy górnośląskich Niemców czy Polaków do macierzy **więcej dokonają dla idei jedności państwowej,** aniżeli kilkudziesięciu urzędników wraz z rodzinami.

Dlatego uważamy, że wiadomość pisma warszawskiego jest tylko pogłoską i że rząd w **dobrze zrozumianym interesie państwowym** nie ulegnie presji niemieckich przemysłowców. — Prezydjum m. Krakowa, które już swego czasu wysłało protest w tej sprawie do Warszawy — powinno ponownie **zgłosić energiczny sprzeciw.** Nie możemy dopuścić do jakiejkolwiek »deminatio capitis« naszego miasta.

W. S.

Budżet m. Krakowa na r. 1927/8

Na posiedzeniu Rady miejskiej, które odbędzie się w czwartek 1 kwietnia, wniesie prezydjum miasta **projekt budżetu gminy m. Krakowa na r. 1927-8,** tj. na czas od 1 kwietnia 1927 do 31 marca 1928. W myśl rozporządzenia min. spraw wewnętrznych z 28-go czerwca ub. r. układ obecnego budżetu oparty jest na zupełnie **odmiennych zasadach,** niż dotychczasowe budżety. Zasadniczą cechą dotychczas stosowanego sposobu budżetowania było grupowanie wydatków i dochodów według poszczególnych działów gospodarki miejskiej. Obecnie budżet składa się **z budżetu administracyjnego i z budżetów przedsiębiorstw komunalnych.** Rok budżetowy rozpoczyna się zgodnie z rokiem budżetowym, przyjętym przez państwo, t. j. z dniem 1 kwietnia.

Projektowany budżet administracyjny i budżet przedsiębiorstw komunalnych w ogólnych cyfrach przedstawia się następująco:

w wydatkach zwyczajnych	16,620.252 zł.
w wydatkach nadzw.	5,072.686 zł.
suma wydatków	21,692.938 zł.
W dochodach zwyczajnych	16,649.194 zł.
w dochodach nadzw.	5,046.091 zł.
suma dochodów	21,695.285 zł.

czyli budżet zamyka się **nadwyżką: 2.347 zł.**

Od Administracji „N. Reformy“

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty i ceny ogłoszeń zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 30 marca.

Zamordowanie dozorcy pstrągarni w dobrach krzeszowickich

W dniu dzisiejszym administracja dóbr Potockich w Krzeszowicach zawiadomiła tutejszy urząd śledczy, że w dniu wczorajszym, między godz. 5-tą a 6-tą popoł. został zamordowany w Dąbiu, koło Rudawy Szymon Baraniec, dozorca pstrągarni. — Według telefogramu, Baraniec został zastrzelony. Sprawcy zaś mieli zbiec w kierunku Będzina. — Prawdopodobnie ma się tu do czynienia ze złodziejami rybnymi.

Napad więźnia na sędziego

Ze Lwowa donoszą:

Wczoraj w południe w sądzie okręgowym karnym do sędziego śledczego, Bolesława Czuchajowskiego zgłosił się pozostający w więzieniu śledczem pod zarzutem wielu kradzieży i włamań Stanisław Kielar, oświadczając, że mu coś do zakomunikowania. Więzień znajdował się w towarzystwie dozorcy. W chwili, gdy sędzie spytał, czego sobie życzy, więzień, wyjąwszy scyzoryk, rzucił się na sędziego. Sędzia, dzięki przytomności umysłu, obronił się przed atakiem. Wówczas więzień usiłował przebić się scyzorykiem, lecz przeszkodzili mu w tem sędzia i woźny. W czasie szamotania sędzia został lekko ranny w obie ręce, a Kielar w pierś, również lekko. Z trudnością udało się go ubezwładnić i odprowadzić do celi.

NIESPODZIANKA ŚNIEGOWA zaskoczyła dziś Kraków. Zawitał śnieg, padając jakiś czas wielkiemi mokremi płatami, a potem drobnemi kruszynkami, z rzadkim deszczem. Dachy domów pokryły się częściowo nikłą warstwą bieli, na chodnikach jednak i jezdniach śnieg topniał szybko, zaznaczając się tylko wodą i błotem. Ciepłota, która obniżyła się znacznie, wynosiła dziś o godz. 10 rano 3 C.

POŻYCZKA NA ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wicepr. miasta, dra Wielgusa, posiedzenie połączonych sekcyj skarbowej i prawniczej Rady miejskiej, na którem uchwalono zaciągnąć pożyczkę w kwocie 40.000 zł. z funduszów rządowych na zatrudnienie bezrobotnych przy budowie drogi Kraków—Ojców.

WYSTAWA RADJOWA W KRAKOWIE, którą urządza Syndykat dziennikarzy w czasie od 24 kwietnia do 8 maja br., zapowiada się wspaniale. Olbrzymia sala Domu Żołnierza przy ul. Lubicz, artystycznie ozdobiona i zabudowana gustownemi stoiskami według projektów arch. Medarda Stadnickiego, stanie się celem wędrówek nietylko mieszkańców Krakowa, ale i licznych przyjezdnych, którzy zapowiadają tłumnie swe przybycie na oglądnięcie wystawy radjowej, tej niebywałej atrakcji. Pierwsze wytwórnie radjowe polskie i przedstawicielstwa głośnych firm zagranicznych, rozebrały już między siebie prawie wszystkie stoiska wystawowe. Syndykat dziennikarzy krakowskich otrzymuje liczne pisma z wyrazami uznania za podjęcie zorganizowania wystawy, która w czasie obecnego „szału radjowego“, da szerokim warstwom możność praktycznego zorjentowania się w poznaniu niezrównanych aparatów i coraz doskonalszych urządzeń radjowych. Adres Komitetu wystawy: Syndykat Dziennikarzy, Kraków, plac Szczepański L. 7, I. p.

Przyjazd dwóch ministrów do Krakowa

(s) Jak się dowiadujemy, w sobotę dnia 9 kwietnia w godzinach porannych przyjeżdżają do Krakowa minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego **dr Dobrucki** i zabawi w naszem mieście dwa dni. P. minister udzielać będzie posłuchań w gmachu województwa, nadto obecnym będzie na poświęceniu Y. M. C. A., zwiedzi również wyższe studjum Akademji handlowej oraz przeprowadzi lustrację wyższych uczelni. Na poświęcenie Y. M. C. A. jedzie także do Krakowa angielski minister pełnomocny w Warszawie, Stetson.

W niedzielę zaś dnia 10 kwietnia przyjedzie do Krakowa minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, który weźmie udział w obradach zjazdu Izb rzemieślniczych, które rozpoczną się w dn. 10 kwietnia o godz. 10 rano w sali Tow. Wzaj. Ubezp. Tak więc Kraków będzie gościł w swych murach dwóch ministrów.

Aresztowanie morderców dozorcy w składzie drzewa przy ulicy Kamiennej

Przy końcu grudnia ub. r. Kraków zaalarmowany został wieścią o zamordowaniu dozorcy składu drzewa przy ul. Kamiennej ś. p. Mikołaja Piotrowskiego.

Organa policyjne, które przybyły wówczas celem przeprowadzenia dochodzeń i wyśledzenia sprawców mordu, zastały na ziemi trupa Piotrowskiego, który związany był sznurami za ręce i nogi, w ustach zaś jego tkwił knebel. Bandyci zrabowali wówczas Piotrowskiemu 2 zegarki, a nieład w budce strażniczej wskazywał na to, że bandyci szukali jeszcze za pieniądzmi. Pod zarzutem tej zbrodni aresztowano wówczas kilka osób, które jednak po kilku dniach wypuszczono na wolność, jako nie mających nic wspólnego ze zbrodnią.

Po żmudnem śledztwie policyjnem, kiedy już ślady zbrodni zdawały się zacierać, w dniu wczorajszym policja wpadła przypadkowo na ślad zbrodniarzy, którzy przyznali się do popełnienia morderstwa. Są nimi: Kasper Węclewicz, lat 43 liczący, robotnik, oraz Juljan Góralczyk, lat 33 liczący, z zawodu brązownik, obecnie bez zajęcia. Obu aresztowanych odstawiono do więzień sądu okręgowego karnego.

PROJEKT PRZEPISÓW O RUCHU ULICZNYM. W magistracie odbyło się wspólne posiedzenie sekcji ekonomicznej, policyjno-budowlanej i prawniczej Rady m. w sprawie projektu nowych przepisów o ruchu ulicznym w mieście. Połączone sekcje przyjęły powyższy projekt w redakcji, ustalonej przez osobny podkomitet, wyłoniony z tych sekcyj. Projekt zostanie przedłożony na najbliższem zwyczajnem posiedzeniu do uchwalenia Radzie miejskiej a następnie do zatwierdzenia województwu.

REORGANIZACJA SŁUŻBY ŚLEDCZEJ W KRAKOWIE. Już w najbliższym czasie ma nastąpić reorganizacja służby śledczej w Krakowie. — Zamierzone jest utworzenie okręgowego urzędu śledczego, którego agendy rozciągałyby się na cały obszar województwa krakowskiego. — Nowy urząd będzie obejmował dwa oddziały: kryminalny i polityczny. Ten ostatni zostanie wyłączony z pod kompetencji władz administracyjnych i podporządkowany służbie policyjnej. Na terenie m. Krakowa ekspozytura policji politycznej przy dyrekcji policji będzie włączona jako specjalny oddział do urzędu śledczego „pod Telegrafem“.

NOWY SKLEP ELEKTROWNI MIEJSKIEJ. — Jak wiadomo, dotychczas konsumenci prądu elektrycznego uiszczali swe rachunki za zużyty prąd w sklepie Gazowni przy pl. Szczepańskim. Obecnie Elektrownia miejska dla wygody publiczności otworzyła sklep własny przy ul. Brackiej w pałacu Larischa, gdzie do niedawna mieściły się biura magistratu. W lokalu tym mieścić się będzie kasa płatnicza za rachunki oraz sklep z przyrządami elektrycznymi i instalacyjnymi. Nowy lokal elektrowni otwarty zostanie w dniu 1 kwietnia b. r. Biura będą otwarte od godz. 9 do 6 popoł. dla załatwiania rachunków, sklep natomiast otwarty będzie do godz. 7 wieczorem.

W SPRAWIE ZAPOBIEGANIA WŁOSIENICY. Magistrat rozplakatował obwieszczenie, w którem między innemi podaje, że mięso wieprzowe, wprowadzone do Krakowa w każdej ilości w stanie wędzonym lub peklowanym oraz słonina i wyroby masarskie, a przeznaczone tak do obrotu handlowego, jak również do użytku prywatnego, podlegać będą odtąd podobnie jak każde mięso, ponownym oględzinom weterynaryjnym i opłacie oględzinowej w wysokości 5 groszy od 1 klg.

Wymienione artykuły jak również surowe mięso wieprzowe, pochodzące z uboju w tutejszej rzeźni i wprowadzone do Krakowa, muszą być badane na obecność włośni (trychin) w stacji badań na włośnie (trychinoskopijnej) przy tutejszej rzeźni miejskiej w dzielnicy XIX.

Badane mięsa wieprzowego i t. p. przywożonego do Krakowa, odbywać się będzie w porze letniej, t. j. w czasie od 1 maja do 30 października od godziny 5 rano, w porze zaś zimowej, t. j. w czasie od 1 listopada do 30 kwietnia od godz. 6 rano.

Mięso wieprzowe itd., zbadane w stacji badań na włosień i uznane za zdrowe, zaopatrzone zostanie pieczęcią, względnie plombą z napisem: Badane na włosień — Rzeźnia, Kraków.

W obrocie handlowym i przemysłowym wolno używać jedynie mięsa wieprzowego, słoniny i wyrobów masarskich, zbadanych i oznaczonych pieczęcią lub plombą tutejszej stacji badań na włośnie. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia br.

CZYJE LICHTARZE? Organa policyjne zakwestjowały u jednego z krakowskich jubilerów dwa lichtarze srebrne z monogramem R. S. Lichtarze te właściciel może odebrać w urzędzie śledczym.

NA GORĄCYM UCZYNKU. Policja przytrzymała niejakiego Maiera Gruena, znanego złodzieja, na gorącym uczynku kradzieży w mieszkaniu Izraela Singera.

KRADZIEŻE. — Marji Eischman, zamieszkałej przy ul. Wilga 18, skradziono z mieszkania ubranie męskie i 50 zł. gotówką. Podobnej kradzieży dokonano na szkodę Marji Sikorównej, zamieszkałej przy ul. Tynieckiej 50, której skradziono garderobę zimową, wartości około 1.000 zł. Wreszcie Gustaw Fudke, inż. z Warszawy, doniósł do policji, że w kawiarni Teatralnej skradziono mu dwa detektorowe aparaty radjowe, łącznej wartości 50 złotych.

ZMARLI:

— Michał Magiera, dyrektor państw. seminarjum nauczyc. w Toruniu, zmarł w Krakowie dnia 29 bm., w 53 roku życia. Pogrzeb z kaplicy na cmentarzu rakowickim odbędzie się w piątek dnia 1 kwietnia.

— Katarzyna z Stolarczyków Robakowa, przeżywszy la 67, zmarła dnia 29 bm. Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 31 marca o godz. 5 popoł. z kaplicy cmentarza rakowickiego.

— Zygmunt Bujnowski, urodzony w Porysiu, w ziemi łomżyńskiej, artysta-malarz, zakończył życie wskutek ran odniesionych w roku 1920 w Tykocinie. Ś. p. Bujnowski pozostawił po sobie znaczny dorobek artystyczny, wystawiając dzieła swoje w „Zachęcie“ warszawskiej i w Białymstoku.

WIELKA WENTA SPOŻYWCZA odbędzie się w dniu 3 kwietnia, t. j. w niedzielę o godz. 2-giej popoł. w ujeżdżalni wojskowej przy ul. Zwierzynieckiej na dochód obozów harcerskich męskich. Obszerny obywatelski komitet pod przewodnictwem p. Dr Janowej Kreinerowej postarał się o wielką ilość cennych i doborowych fantów jak: żywy drób, szynki, wędliny, wina, torty, konfitury, wódki, czekoladę t. p. Ze względu, że wszystkie te przedmioty spożywcze można przechować do świąt, loterja budzi wielkie zainteresowanie wśród szerokich sfer naszego miasta. Przygrywać będą dwie orkiestry.

ODCZYTY W OGNISKU NAUCZ. Drugi z cyklu zapowiedzianych przez „Ognisko“ naucz. odczytów, wygłosi w piątek, 1 kwietnia br. w sali szkoły VIII (ul. Rajska 14) p. J. Wiśniewski na temat: „Rozwój fizyczny“. Początek o godz. 6.30 wieczorem. Wstęp dla członków 30 gr., dla gości 80 gr., dla młodzieży zakładów pedagogicznych wolny.

W KRAK. TOW. TECHNICZNEM (ul. Straszewskiego 28, II. p.) odbędzie się w piątek dnia 1 kwietnia br. o godz. 7-mej wieczorem zebranie na którem wygłosi p. Kazimierz Vetulani odczyt na temat: „W sprawie fundacji IV mostu na Wiśle“. — Goście mile widziani!

ZWIĄZEK OFICERÓW REZERWY zawiadamia, że dnia 31 marca 1927 r. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w lokalu przy ul. Rajskiej 3 wykład mjr. Konkiewicza pod tytułem: „Obrona indywidualna przeciwgazowa“.

Z POCZTY. Z dniem 1 kwietnia 1927 r. uruchamia się pośrednictwo pocztowe w Mokrzyskach przynależny urząd pocztowy Słotwina k. Brzeska.

Wiadomości z Zakopanego

(Koresp. „Nowej Reformy“)

Zakopane 29 marca.

(Cennik dla pensjonatów i hoteli. — Kontrola pensjonatów. — Wiatr halny. — Niebezpieczeństwo pożaru w budynku pocztowym).

(kap.) Ostatnio reskryptem województwa krakowskiego zostały ustanowione następujące ceny w pensjonatach i hotelach w Zakopanem. W pensjonatach I kategorji do 18 zł, II kat. do 10 zł, III do 8 zł dziennie za całodzienne utrzymanie, mieszkanie i światło — plus 90 gr za opał zwykły, 1 zł 10 gr za centralne ogrzewanie. W hotelach I kat. pokój pojedynczy do 6 zł, podwójny do 5 zł, dziennie plus dodatek za opał podobnie jak w pensjonatach. Pozatem za obsługę dopłaca się do rachunku w pensjonatach 5% w hotelach 10%.

Jak się dowiadujemy dąży województwo do dalszego obniżenia cennika w Zakopanem i jest to spodziewane już w najbliższym czasie.

Rozmnożenie się pokątnych, niekoncesjonowanych pensjonatów i hoteli w Zakopanem zmusiło ostatnio komisarza rządu do wydania zarządzenia władzom policyjnym do przeprowadzenia kontroli koncesyj we wszystkich pensjonatach i hotelach w Zakopanem. Kontrola ta ma być przeprowadzona w dwu najbliższych tygodniach.

Koniec marca, jak co roku, przyniósł w Zakopanem silny wiatr halny. Wiatr ten, który w górach już dni parę panował i ogołocił je częściowo ze śniegu, przyniósł w Zakopanem pierwszy wiosenny deszcz. W dniu 28 b. m. wiatr halny w Zakopanem przybrał na rozmiarach.

Około godziny 11 wieczór zauważył patrolujący w Zakopanem posterunkowy kłęby dymu, wydobywające się z zamkniętego już budynku pocztowego. Zaalarmowana służba pocztowa, otworzywszy drzwi daremnie usiłowała ustalić miejsce, gdzie wszczął się pożar. Przybyła wkrótce straż pożarna stwierdziła, że w piwnicach budynku pocztowego z parowonej widocznie zapałki, poczęły się tlić widocznie śmiecie i odpadki węglowe. — Szalejący wiatr roznlósł dym po całym budynku i mógł wywołać groźny pożar. Natychmiastowa jednak interwencja straży w ciągu pół godziny pożar ugasiła.

Z Radjo

PROGRAM RADJOSTACJI KRAKOWSKIEJ.
Fala 422.
Środa, 30 marca br.:

Godz. 17.15—18.40: Transmisja stacji warszawskiej.

Godz. 18.40—19: Rozmaitości.

Godz. 19—19.25: Odczyt pod tyt.: „Horoskopy prawa małżeńskiego w Polsce“, wygłosi dr S. Gołąb, prof. U. J.

Godz. 19.30—19.55: Odczyt pod tyt.: „Egipt, jako dar Nilu“. wygłosi dr A. Kozłowska, asystentka U. J.

Godz. 20—20.30: Przerwa, ewentualnie komunikaty.

Od godz. 20.30: Transmisja stacji warszawskiej.

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we środę, ciesząca się niesłabnącem powodzeniem krotochwila Cooper-Hackett'a „Potęga reklamy“ w obsadzie premjerowej. Jutrzejsze szkolne przedstawienie „Franka Rakoczego“ Orkana rozpocznie się o godz. 3.30 popoł. — Dr Zygmunt Nowakowski wyjechał onegdaj w sprawach teatralnych w trzytygodniową podróż zagraniczną. Nieobecnego dyrektora zastępują w sprawach artystycznych reż. Józef Sosnowski, w repertuarowych dr Tad. Świątek.

IGNACY FRIEDMAN, genjalny pianista, który dziś stoi u szczytu rozwoju jako wysoko wartościowa indywidualność pianistyczna, oszałamiająca pierwszorzędnemi zaletami gry i siłą poetycznego natchnienia, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to w sobotę 2 kwietnia br. w Starym Teatrze.

CLAIRE DELLYSS, znana nasza tancerka, przed wyjazdem za granicę, pożegna się z krakowską publicznością na swoim jedynym wieczorze baletowym we wtorek 5 bm. w Starym Teatrze.

Z KRAKOWSKIEGO „ECHA". Próby nad przygotowaniem zagranicznych koncertów „Echa" odbywają się już od dłuższego czasu codziennie w zwiększonym komplecie. Próbami kieruje dyr. Bolesław Wallek-Walewski i prof. Kazimierz Garbusiński. — Krakowski koncert „Echa" w dniu 9 kwietnia w Starym Teatrze będzie jedyną sposobnością zapoznania się z programem, z którym ta krakowska drużyna śpiewacza jedzie za granicę. Zamiejscowi goście mogą już zamawiać bilety na powyższy koncert u prezesa „Echa" pod adresem: Dr. W. Filipczyk, Kraków, ul. Wielicka 8.

REPERTUARY:
TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Środa, 30 marca: „Potęga reklamy".
Czwartek, 31 marca: popoł. 3.30 „Franek Rakoczy" (przedstawienie opracowane dla młodzieży szkolnej. — Ceny zniżone). Wieczór teatr zamknięty.
Piątek, 1 kwietnia: „Dobór naturalny" (popularne).

Liczba bezrobotnych nauczycieli w Niemczech

Nauczycielstwo szkół powszechnych w Niemczech przeżywa krytyczne chwile. Pisma przynoszą wiadomości o zastraszającym wzroście liczby nauczycieli bez posad, a nawet bez widoków, aby kiedykolwiek mogli je otrzymać. Dziś są już tacy, którzy od 10 lat czekają na objęcie stanowisk, tracąc najpiękniejsze lata bez pożytku dla szkolnictwa, do którego uzyskali specjalne przygotowanie. Takich bowiem nauczycieli, którzy do roku 1918 złożyli przepisowy egzamin, uprawniający do służby nauczycielskiej, a więc nauczycieli liczących co najmniej 28 lat życia i starszych, pozostaje do dziś bez zajęcia 2.166.

Ogólna liczba bezrobotnych nauczycieli wzrasta w ostatnich latach niepomiernie. — Podczas gdy w roku 1921 ogólna liczba egzaminowanych kandydatów do zawodu nauczycielskiego wynosiła 28.063, a z tej liczby tylko 15.243 pozostało bez posad, to w roku 1926 liczba kandydatów na stanowiska nauczycielskie w szkołach podniosła się do 40.662, a z tej liczby 29.702 czeka jeszcze na zatrudnienie. Przyrost zatem nauczycieli niezatrudnionych wynosi 14.459. Jeżeli się przyjmie coroczny normalny ubytek sił nauczycielskich w wysokości 4 procent, to obecny zapas młodych nauczycieli ewangelickich wystarczy do roku 1931, katolickich do roku 1936, a nauczycielek ewangelickich do roku 1935, katoliczek zaś nawet do roku 1937. A przecież corocznie napływają nowe rzesze kondydatów i kandydatek, liczących na objęcie stanowisk. Mimo to, rząd niemiecki nie cofa zarządzeń oszczędnościowych, zastosowanych w szkolnictwie. Od roku 1921 do 1926 zredukowano 8.073 etatów w szkołach powszechnych, poszczególne oddziały w szkołach są przepełnione tak, że na jeden oddział względnie na jednego nauczyciela przypada po 50, 60 i więcej dzieci.

Z kraju

POWRÓT PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ ZE SPAŁY. Dziś o godz. 11 powrócił prezydent Rzeczypospolitej ze Spały w towarzystwie referenta pracowo-politycznego, Marczyńskiego.

FAŁSZYWA WIADOMOŚĆ O PRZYJEŹDZIE HERRIOTA DO WARSZAWY. Wiadomości podane przez dzienniki warszawskie, jakoby Herriot, b. prezydent ministrów i burmistrz Lyonu miał przybyć do Warszawy, jest zaprzeczana ze strony sfer miarodajnych.

GENERALNYM KONSULEM RZECZYPOSPOLITEJ W PRADZE mianowany został p. Lubaczewski.

NOWY POSEŁ POLSKI W HADZE. Z Warszawy donoszą, że b. poseł polski w Moskwie, Kętrzyński, ma być w najbliższym czasie mianowany posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Hadze.

FABRYKA W CHORZOWIE SAMODZIELNĄ JEDNOSTKĄ HANDLOWĄ. W łonie rządu rozważany jest projekt wyodrębnienia fabryki azotniaku w Chorzowie z administracji państwowej i stworzenie z niej samodzielnej jednostki, opartej o zasady handlowe.

ZNACZNY SPADEK LICZBY MAŁŻEŃSTW W WARSZAWIE. Mimo, że ludność Warszawy wzrosła w roku 1926 zgórą o 10 tys. mieszkańców, liczba małżeństw w tym roku zmniejszyła się w porównaniu z r. 1925 o 620. W r. 1926 zawarto ogółem małżeństw 7.815, z czego 6.405 przypada na małżeństwa chrześcijańskie i 1.410 na żydowskie (w roku zaś 1925 ogólna liczba małżeństw wynosiła 8.435, w czem chrześcijańskich 7.155, żydowskich 1.280). Z porównania obu lat wynika, że w roku 1926 liczba małżeństw zmniejszyła się wśród chrześcijan o 750, natomiast u żydów wzrosła o 130. Należy zaznaczyć, że powyższa statystyka małżeństw żydowskich nie uwzględnia t. zw. ślubów rytualnych, na których poprzestaje bardzo znaczna część ludności żydowskiej.

ZE ZJAZDU PRACOWNIKÓW P. K. O. Z Warszawy donoszą: W drugim dniu obrad zjazdu pracowników P.K.O. uchwalono szereg wniosków, zmierzających do poprawy pragmatyki, oraz w sprawie położenia uposażeń. Przy wyborach do zarządu głównego weszli pp.: Pietruszka (Poznań), Woźny (Kraków), Pszonka (Katowice), Prokowski prezes (Warszawa).

ZE STATYSTYKI SPOŻYWCZOŚCI ALKOHOLU. Według danych statystycznych, dotyczących sprzedaży spirytusu przez dyrekcję państwowego monopolu spirytusowego, okazuje się, że najbardziej pijackiem województwem jest województwo warszawskie, najbardziej zaś wstrzemięźliwem województwo białostockie. W roku 1926 sprzedano w województwie warszawskiem na 1 mieszkańca 2.98 litrów spirytusu, przeznaczonego na wyrób trunków, w województwie zaś białostockiem sprzedaż ta na głowę ludności wynosiła 0.89 litrów. W innych województwach sprzedano na 1 mieszkańca następujące ilości spirytusu: województwo poleskie 2.08 litrów, łódzkie 2.07, wołyńskie 2.03, poznańskie 1.97, śląskie 1.96, krakowskie 1.87, wileńskie 1.81, nowogródzkie 1.69, pomorskie 1.60, lwowskie 1.50, lubelskie 1.22, kieleckie 1.17, stanisławowskie 1.08 i tarnopolskie 1.00 litrów.

W stosunku do roku 1925 okazuje się, że spożywczość spirytusu zwiększyła się, w roku 1925 bowiem monopol sprzedał na 1 mieszkańca kraju 1.51 litra spirytusu, a w roku 1926 sprzedaż wyniosła 1.66 litra na głowę.

MŁODZI ADW. BRONIĄ SIĘ PRZED STARSZYMI KOLEGAMI Z WARSZAWY. W najbliższym czasie ma się udać do prezesa Rady ministrów delegacja młodych prawników, aby prosić go o bronę przed uchwałą warszawskiej rady adwokackiej w sprawie ustanowienia numerus clausus przy osiedlaniu się młodych adwokatów w większych miastach Polski.

NAGRODY ZA WYKRYCIE TAJNEJ GORZELNI. Dyrekcja polskiego monopolu spirytusowego postanowiła przyznać szereg nagród na łączną sumę 12.000 zł. nadkomisarzowi kontroli skarbowej, kierownikom oddziału lotnego kontroli skarbowej, Piotrowi Dąbrowskiemu, oraz 8 innym osobom, którzy w marcu br. wykryli tajną gorzelnię w kolonji słupeckiej pod Radzyminem.

SAMOBÓJSTWO OFICERA. Z Lublina donoszą: W gabinecie dowódcy drugiego dywizjonu taborów, stacjonowanego w Lublinie, dwoma strzałami z rewolweru pozbawił się życia rotmistrz 2-go dyonu, Mieczysław Plażyński, legjonista z 1-szej kompanji kadrowej. Zmarły pozostawił żonę i dwoje dzieci. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy, spowodowany podobno stosunkami służbowemi.

MURASZKO NA WOLNOŚCI. Zabójca Bagińskiego i Wieczorkiewicza, b. funkcjonarjusz policji, Józef Muraszko, opuścił więzienie wileńskie na mocy amnestji. Do dokonczenia kary pozostało mu jeszcze kilka miesięcy. Obiegają pogłoski, że Muraszko ma wyjechać za granicę.

ARBITRAŻ W ZATARGU ROLNYM NA ŚLĄSKU. Z Katowic donoszą: Komisja arbitrażowa w sprawie zatargu między robotnikami rolnemi a właścicielami ziemskiemi, wydała orzeczenie, w myśl którego zarobki podwyższone zostają o 20 procent przy tychsamych deputatach rolników.

OSZUSTWA PRZY EKSPEDYCJI WĘGLA. — Z Katowic donoszą: Na stacji Chorzów wykryto oszustwo przy ekspedycji węgla na szkodę skarbu państwa, wynoszącą około 10.000 złotych. Zorganizowana szajka wysłała 16 wagonów węgla przy pomocy fałszywych listów przewozowych. Dwóch kolejowców aresztowano.

AKADEMJA KU CZCI PEDAGOGA WE LWOWIE. Poważną manifestacją, poświęconą uczczeniu pamięci niedawno zmarłego dyrektora V. gimnazjum i znakomitego pedagoga, ś. p. Józefa Nogaja, była Akademja żałobna, urządzona staraniem Zakładu, któremu Zmarły przez długie lata przewodniczył.

Słowo wstępne wygłosił płk. dr Hecht, jako były uczeń ś. p. dyr. Nogaja, przemawiając imieniem tych licznych pokoleń młodzieży, których umysł i serce kształtował ten znakomity wychowawca i zacny człowiek.

Im. kuratorjum szkolnego przemówił wicekurator Janelli.

Na dalszy program złożyły się produkcje muzyczne.

LUDZIE TRUJĄ SIĘ DENATUREM. Donoszą z Chodorowa o nowym zbiorowym wypadku zatrucia spirytusem denaturowanym. Zatruciu uległo kilkanaście osób. Jednocześnie kronika podaje 3 wypadki śmierci spowodowanej użyciem denaturu.

ZABIŁ OJCA I SIEBIE. We wsi Pstrągowa (pow. Strzyżów), Wojciech Kilch zastrzelił swego ojca i zbiegłszy w kierunku Ropczyc, odebrał sobie życie.

NA TERENIE OKRĘGU SZKOLNEGO POLESKIEGO pozostaje jeszcze pewna ilość nieobjętych posad w szkolnictwie powszechnem. Pierwszeństwo mają nauczyciele z maturą seminaryjną. Podania wraz z oryginalnemi świadectwami należy kierować do Kuratorjum w Brześciu nad Bugiem przed 10 kwietnia 1927 r. 423

Uniewinniający wyrok w sprawie nadużyć w PKO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 marca. Sąd apelacyjny w Warszawie po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrońców wydał wczoraj o godz. 23 **wyrok w sprawie nadużyć w PKO.**

Sąd uznał powództwo cywilne, wytoczone w swoim czasie **przeciw śp. Hubertowi Lindemu**, a obciążające jego spadkobierców za przedwczesne, ponieważ nie wiadomo, czy istotnie wartość zakupionych przez Lindego obligacyj b. kolei galicyjskich jest tak niska, aby miała PKO przynieść straty. Dopiero wówczas, gdy wartość tych obligacyj zostanie ustalona, tj. przy sprzedaży, będzie mogła PKO w razie straty dochodzić swoich pretensyj na spadkobiercach śp. Lindego. Należy tu dodać, że rodzina śp. Lindego zgłosiła gotowość przedstawienia nabywcy na te obligacje, który chce je nabyć za cenę, przynoszącą zysk PKO.

W stosunku do oskarżonych Wilhelma Baua i Bogusława Hrynlewicza **sąd apelacyjny zmienił wyrok sądu okręgowego, uniewinniając obu oskarżonych**, oddalając jednocześnie zgłoszone w stosunku do nich powództwa cywilne.

Ze świata

KONGRES MUZYKOLOGICZNY W WIEDNIU. Wczoraj przed południem rozpoczął się w uniwersytecie wiedeńskim kongres muzykologiczny, zwołany z okazji uroczystości Beethovenowskich. Powitaniu zebranych przez rektora uniwersytetu, prof. Molisca i krótkie przemowie prof. Adlera, przemawiali na temat twórczości Beethovena prof. Abert z Berlina, Romain Rolland z Paryża i prof. Edent z Cambridge.

KONKURS ARCHITEKTONICZNY LIGI NARODÓW. Dnia 25 bm. rozpoczęło obrady jury, ogłoszonego przez Ligę Narodów międzynarodowego konkursu na projekt gmachu Zgromadzenia i sekretarjatu Ligi Narodów. Zebraniu przewodniczył p. Horta (Belgja). W skład jury weszli pp. Horteyn, pp.: H. P. Berlage (Haga), John J. Burnet (Londyn), Charles Gato (Madryt), Joseph Hoffmann (Wiedeń), Charles Lemaresquier (Paryż), Karol Moser (Zurych), Attilio Muggia (Bolonja) i Iver Tengbom (Sztokholm).

Liczba otrzymanych nadesłanych projektów wy nosi 375, jednakże jest rzeczą możliwą, iż nadejdą jeszcze z poza Oceanu dalsze projekty. Jury obradować będzie zapewne trzy do czterech tygodni. Po wyznaczeniu nagród eksponaty zostaną wystawione na widok publiczny. Terminu otwarcia wystawy dziś jednak jeszcze ustalić nie można.

ŚMIERĆ LUZATTIEGO. Donoszą z Rzymu: Byrzeczywszy lat 67, zmarła dnia 29 bm. Pogrzeb odbędzie się ...

MANJA POJEDYNKÓW NA WĘGRZECH. Na wzór stosunków, panujących w węgierskich kołach politycznych i towarzyskich wśród studentów tutejszych wyższych uczelni, rozwinął się istny szał pojedynków. Pojedyki, nie mówiąc już o zwykłych zatargach honorowych, wywiązują się przy lada okazji. Pojedynkomanja istnieje nie tylko wśród studentów chrześcijańskich, ale i żydowskich.

ZAMACH NA KASYNO WĘGIERSKIE. Z Belgradu donoszą: W miejscowości Uj-Videk nieznani sprawcy usiłowali przy pomocy ekrazytu wysadzić w powietrze kasyno węgierskie. Wszystkie szyby budynku zostały zniszczone. Aresztowano członka organizacji „Orjuna", dziennikarza Bogoluka.

ZAJŚCIA NA UNIWERSYTETACH RUMUŃSKICH. Iskrowo donoszą z Bukaresztu: Studenci uniwersytetu w Jassach rozpoczęli strajk protestacyjny z powodu prześladowania żydów na uniwersytecie w Kiszyniowie, gdzie zamierzali urządzić demonstrację. Na tle strajkowem przyszło do wykroczeń w uniwersytecie.

OGROMNY POŻAR SKŁADÓW DRZEWA. — Z Londynu donoszą: W Kalkucie wybuchł pożar, który ogarnął wielkie składy drzewa, mieszczące się na przedmieściu. Pożar przybrał takie rozmiary, że nie można go było opanować. Około 100 osób zginęło w ogniu. Jest to jeden z największych pożarów, który się wydarzył w dziejach tego miasta.

P. GRUENBAUM W AMERYCE. P.A.T. donosi z N. Jorku: Żydowska Ag. Tel. donosi, że na cześć posła Grenbauma, który bawi obecnie w Ameryce, został wydany uroczysty bankiet przez związek żydów polskich w Ameryce.

STUDENCI OBRABOWALI TEATR. Dwaj studenci z Elgin (Illinois. Stany Zjednoczone) obrabowali wielki teatr w Gary, zabrawszy 1.000 dolarów. Pochwycono ich w Valparaiso z pieniędzmi. Twierdzą, że zrabowali z nudów. Obaj są synami bogaczów.

AMERYKAŃSKIE REZERWY ZŁOTA. Z Nowego Jorku donoszą: Wedle zestawień bankowych obecny stan rezerwy złota w Stanach Zjednoczonych wynosi 4 i pół miljarda dolarów.

NIEZWYKŁY RABUNEK. Na jeden z lokali w Chicago w chwili, gdy stu zebranych tam gangsterów w różnych hotelach, przybyło wielu wyścigów konnych w Miami, napadło 6 bandytów, którzy sterroryzowali do zebranych karabin maszynowy i ustawiwszy ich pod ścianami, obrabowali ich, a z kasy zabrali 20.000 dolarów.

LOT Z PARYŻA DO N. JORKU. Jak donosi „Matin", lotnik Nungesser zamierza podjąć lot z Paryża do N. Jorku, celem zdobycia nagrody 25.000 dolarów, przeznaczonej na odbycie tej podróży powietrznej. Lotnik zamierza wziąć z sobą zapas 4.000 litrów benzyny, co umożliwiłoby mu pozostawanie w powietrzu przez 45 godzin z szybkością 150 klm. Odległość Paryża do N. Jorku w linji powietrznej wynosi 6.000 klm.

NOWA WYPRAWA POLARNA. Z N. Jorku donoszą: Znany amerykański lotnik, Wilkins, który w zeszłym roku podczas wyprawy Amundsena do bieguna, zamierzał także podjąć lot do bieguna, przystąpiła obecnie do nowej wyprawy polarnej i wyruszył już z trzema samolotami z Fairbanks na Alasce do swej podstawy operacyjnej w Point Barrow.

PROPAGANDA KOMUNISTYCZNA W EGIPCIE. Z Kairu donoszą: Egipt jest obecnie celem rozległej propagandy komunistycznej, która zmierza do przysporzenia Anglji nowych trudności politycznych w Egipcie. Literatura komunistyczna przemycana jest różnemi sposobami do Egiptu. Władze portowe w Aleksandrji skonfiskowały na parowcu francuskim wielką przesyłkę druków komunistycznych.

OKRUCIEŃSTWA CHIŃCZYKÓW. Pisma londyńskie donoszą z Szangaju: Doktor Sackvill Smith, Anglik, który przed podróżą zajść w Nankinie, został zamordowany w szczególnie okrutny sposób. Po obcięciu mu palców, w celu zagrabienia pierścionków, napastnicy pozwolili mu wyjść z domu, pozornie darowując mu życie, zaraz jednak po wyjściu dr Smith padł ugodzony kulą.

Sprawy sądowe

WYROK ŚMIERCI.

Przed trybunałem sądu przysięgłych w Stanisławowie stawali Fedor Ślusarczyk i Iwan Kniażdoruk, oskarżeni o zamordowanie pasterzunkowego. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał wydał, na podstawie werdyktu ławy przysięgłych na obu oskarżonych wyrok śmierci przez powieszenie. Wyrok będzie prawdopodobnie wykonany.

Sfałszowanie not dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych

Z Waszyngtonu donoszą:

Rząd Stanów Zjednoczonych wpadł na trop niebywałej intrygi politycznej. Mianowicie okazało się, że rząd meksykański otrzymał szereg **not, rzekomo od rządu Stanów Zjednoczonych, na których widniał sfałszowany podpis sekretarza stanu Kelloga.**

Noty utrzymane były w takim tonie, że musiały spowodować zerwanie stosunków dyplomatycznych.

Energiczne śledztwo, prowadzone, celem wykrycia sprawców tej intrygi niezwykłej, nie zostało jeszcze ukończone, jednak władze wpadły już na trop sprawców.

Dalsza mobilizacja w Albanji

Jugosławja zapowiada akcję pograniczną

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Belgrad, 30 marca. Jak donosi »Politika«, rząd jugosłowiański ponownie zwrócił uwagę mocarstw na zarządzenia mobilizacyjne w Albanji z oświadczeniem, **że jeżeli mobilizacja w Albanji nie zostanie zaniechana, Jugosławja będzie musiała przystąpić do zarządzeń ostrożnościowych wzdłuż granicy.**

Praga, 30 marca. Jak słychać, minister Benesz miał odbyć z posłem bułgarskim w Pradze szczególnie ważną konferencję na temat **konfliktu włosko-jugosłowiańskiego.** Dr Benesz miał się informować o stanowisku Bułgarji w obecnym zatargu i o dalszych zamierzonych korkach, gdyby konflikt włosko-jugosłowiański w dalszym ciągu zaostrzył się. Równocześnie na konferencji poruszono sprawy **praktycznej współpracy Jugosławji z Bułgarją.** Podobno poseł bułgarski złożył swemu rządowi sprawozdanie z odbytej konferencji. W Jugosławji przypisują tej rozmowie wielkie znaczenie.

Churchil i Birkenhead za zerwaniem stosunków z Rosją

Londyn, 30 marca (AW). Wczorajsza dwugodzinna narada w sprawie sytuacji w Chinach interesuje żywo wszystkie sfery polityczne. Jak słychać, **Churchil i lord Birkenhead wypowiedzieli się wczoraj ponownie za natych miastowem zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Rosją.**

Wystąpienie ich było szczególnie ostre ze względu na wiadomości, jakie nadeszły do Londynu, że w związku z zajęciem przez armję kantońską Szangaju wpływy sowieckie w rządzie kantońskim zrosły ponownie.

Z Sejmu śląskiego

(Uchwalenie budżetu. — O napad na red. Zabawskiego. — Rzekome zaniedbanie Górnego Śląska).

Na wtorkowem posiedzeniu Sejmu śląskiego załatwiono w drugiem czytaniu budżet krajowy.

Przy trzeciem czytaniu pos. Janicki wniósł obszernie umotywowaną rezolucję w sprawie **brutalnego napadu na red. Zabawskiego.** W dyskusji podniesiono, że ofiarą podobnego wypadku padł swego czasu redaktor »Gazety Robotniczej« p. Słowik.

Pos. Korfanty użalał się na rzekome zaniedbanie Górnego Śląska, który dał Bankowi Polskiemu 38 proc. wszystkich dewiz. Polskę wogóle utrzymują województwa zachodnie, gdy wschodnie pod względem gospodarczym są bierne.

Przeciw ustąpieniu dra Steczkowskiego w Banku Gosp. Kr.

Z Warszawy donoszą, że w tamtejszych sferach politycznych przeważa zdanie przekonanie, iż przesilenie na stanowisku prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, któreby wywołało ustąpienie z tego stanowiska b. ministra skarbu dra Jana **Steczkowskiego, nie byłoby wskazane.** Sfery te wyrażają życzenie, **aby dra Steczkowskiego skłonić do cofnięcia wniesionej przez niego dymisji.**

TELEGRAMY

Nad czem obradować będzie piątkowa rada ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 marca. **Na piątkowem posiedzeniu Rady ministrów będzie załatwiona m. in. kwestja nadzoru nad instytucjami opiekuńczemi, oraz wyodrębnienie Chorzowa w samodzielne przedsiębiorstwo państwowe.**

Konferencja min. Czechowicza z pp. Młynarskim i Krzyżanowskim

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 marca. Dziś o godz. 11 przed południem odbyła się **konferencja dra Młynarskiego i prof. Krzyżanowskiego z ministrem skarbu Czechowiczem i dyrektorami departamentów tego ministerstwa.** O wynikach podróży będzie ogłoszony komunikat oficjalny.

Nowe aresztowanie socjalistów na Litwie

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 30 marca. »Berliner Tageblatt« donosi z Kowna: W ostatnich dniach rząd dokonał **nowych aresztowań wśród socjalistów i studentów, których ma sądzić trybunał wojskowy (polowy)** z powodu rzekomego przygotowania zamachu stanu. Rząd przedłożył prawniczej komisji sejmowej projekt ustawy, mocą której w procesach politycznych przed sądami wojskowymi skazanym nie **przysługuje prawo rekursu. Komisja sejmowa odrzuciła ten projekt.**

Rokowania sowiecko-estońskie

Ryga, 30 marca. **Rokowania sowiecko-estońskie** o zawarcie paktu **gwarancyjnego zostaną podjęte w tym tygodniu.** Poseł estoński w Finlandji, który prowadził dotąd rokowania z sowietami, przybywa do stolicy Estonji.

Angielska polityka jednoczenia

Londyn, 30 marca (PAT). W dniu 10 maja rozpocznie się tu **konferencja przedstawicieli kolonji, protektoratów i terytorjów mandatowych. Celem konferencji będzie opracowanie planu ściślejszej współpracy między rządami poszczególnych kolonji.** Na porządku dziennym znajdzie się szereg kwestyj charakteru administracyjnego, ekonomicznego i technicznego.

(Anglja, która stosunek swój do dominjów już uregulowała, przystępuje obecnie za pomocą wspólnej konferencji do silnego zjednoczenia z macierzą także tak zwanych protektoratów i terytorjów mandatowych. Jest to dalszy krok w kierunku zespolenia z państwem nawet tych ziem, nad któremi Anglja posiada tylk mandat z ramienia Ligi Narodów. Na konferencji przy wspólnym stole obrad zasiądą obok przedstawicieli imperjum brytyjskiego przedstawiciele ludów, które się uważają za ujarzmione. W ten sposób ci »ujarzmieni« ujrzą przed sobą drogę do współpracy z tymi, których dotąd uważają za »gnębicieli«. Tak postępuje Londyn, wielki budowniczy imperjum brytyjskiego. U. R.)

Przedłużenie czasu pracy w Szwajcarji

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Genewa, 30 marca. Szwajcarska rada stanów przyjęła ustawę o przedłużeniu czasu pracy na kolejach szwajcarskich z 8 godz. na 8 i pół godziny, a w lżejszej służbie z 9 na 10 godzin.

DZIAŁ GIEŁDOWY

AKCJE UTRZYMANE. DOLAR NIECO SŁABIEJ.

Kraków, 30 marca.

Dziś w prywatnych obrotach do chwili rozpoczęcia oficjalnego zebrania na rynku efektów tendencja naogół utrzymana. Różnice kursów minimalne, nastrój spokojny. Zainteresowanie i obroty słabe.

Kursa kształtowały się nieoficjalnie następująco: Zieleniewski 18—18.10, Siersza Górnicza 4—4.10, Chybie 6—6.15, Chodorów 127, Górka 33, Elektrownia 38, Tohan 0.55, Zarobkowy 15.75, Żelazo 0.60, Jaworzno 18.90—19, Cegielski 35, Bank Polski 129, Gazy wschodnie 32, Nafta Polska ...

Na rynku walut i dewiz tendencja nieco słabsza, jak zwykle przed zbliżającym się ultimem. Podaż silniejsza, zainteresowanie słabe. W Krakowie gotówka 8.92.75—8.93.25, czeki 8.96. W Warszawie gotówka 8.92—8.925, czeki 8.95. We Lwowie gotówka 8.92½—8.93, czeki 8.96. W Katowicach gotówka 8.93¼—8.94¼, czeki 8.96.

Na wszystkich giełdach sytuacja podobna jak u nas, przy drobnych odchyleniach kursowych. Reszta dewiz bez zmiany.

Bank Polski płacił w dalszym ciągu za gotówkę 8.90, ze czeki 8.91.

Zurych, 30 marca (PAT). Paryż 20.35½, Londyn 25.24 3/4, Nowy Jork 5.19 7/8, Belgja 72.25, Włochy 23.80, Hiszpanja 93.60, Holandja 207.93, Berlin 123.25, Wiedeń 73.16, Sztokholm 139.30, Oslo 135.50, Kopenhaga 138.65, Sofja 3.75, Praga 15.39, Warszawa 57.90, Budapeszt 90.70, Białogród 9.12½, Ateny 6.70, Konstantynopol 2.62, Bukareszt 3.42½, Helsingfors 13.12¼, Buenos Aires 220. Tendencja osłabiona.

Po zamknięciu kroniki

WYJAZD DYREKTORA DRA KUNZEGO DO MOSKWY. Jak się dowiadujemy, dyrektor Bibljoteki Jagiellońskiej dr Kunze wyjeżdża w najbliższych dniach do Moskwy i Petersburga w sprawach związanych z rewindykacją polskich zabytków. Jak wiadomo, dyr. dr Kunze przez szereg lat z ramienia rządu polskiego pracował w Rosji w specjalnej komisji dla rewindykowania zbiorów wywiezionych z Polski. Obecnie pobyt dra Kunzego w Rosji potrwa kilkanaście dni.

POCIĄG WARSZAWA-KRYNICA. Kurs wagonów bezpośredniej komunikacji dla klasy I, II i III na linji Warszawa—Krynica w pociągu pośpiesznym nr. 201, odchodzącym z dworca głównego w Warszawie o godzinie 14.10 i w kierunku odwrotnym w pociągu pośpiesznym nr. 6, przybywającym na ten sam dworzec w Warszawie o godz. 8.35 przedłuża się od 1 kwietnia do 14 maja włącznie.

Automobilizm a wystawa sportowa

W związku z tegoroczną Wystawą Sportową we Lwowie (3—16 czerwca na terenie Targów Wschodnich) nasuwa się szereg uwag w kwestji sportu automobilowego.

Rok obecny przynosi ze sobą dalszy rozwój samochodu, już nie jako luksusu, ani też jako środka dla użycia emocji sportowej. Samochód staje się coraz bardziej narzędziem pracy i to z roku na rok coraz bardziej udoskonalonem i pewnem.

Typem wozu obecnie zagranicą najbardziej rozpowszechnionym jest wóz kryty, a statystyki wykazują 80—90% krytych ogólnej ilości. I u nas zaczyna się to zapatrywanie coraz częściej przejawiać, zwłaszcza wobec naszego chłodnego klimatu, zimnego w nocy, a nieszczędzącego ulewnych niespodzianek w ciągu dnia. Niełatwo jeszcze jest przekonać szerokie rzesze naszej publiczności, że wóz kryty jest w gorące dni chłodniejszy od wozu otwartego, że po odbyciu nawet dłuższej drogi, wychodzi się z wozu czystym, że nowoczesna konstrukcja karoserji, wąskich ram a szerokich okien nie zmienia zupełnie szerokości widnokręgu obejmowanego wzrokiem, bez ujemnych skutków poruszania się wśród wiatru, kurzu, a nieraz spiekoty lub deszczu.

Dalszemi cechami nowoczesnego samochodu są: opony balonowe, obecnie już powszchnie przyjęte, które jazdę czynią miękką i elastyczną, a nadto ogromnie przedłużają życie maszyny i hamulce działające dzięki różnym urządzeniom za bardzo małym nawet wysiłkiem kierującego na wszystkie cztery koła. Urządzenie to pozwala na znaczne zwiększenie szybkości samochodu nawet w miejscach niebezpiecznych, a to wskuek pewności kierowcy, że wóz w każdej chwili na bardzo krótkiej przestrzeni zatrzyma. Same motory są coraz bardziej wydatne, a równocześnie nadzwyczaj ekonomiczne. Ważnym bardzo czynnikiem są filtry benzyny, która przechodzi przez irchę, powietrze, które odkurzone wchodzi wraz z benzyną do motoru, a także oliwy. Obecnie oliwa przechodzi przez aparaty, kóre kompletnie usuwają szkodliwe czynniki i czynią niepotrzebnem dotychczas częstą i kosztowną zmianę oliwy. Dzięki odpowiednio zbudowanym tłumikom wozy nowoczesne pracują nieraz bez szmeru. Jedną z ostatnich nowości na polu krycia wozów jest pociąganie samochodów zamiast lakierem lub emalją na gorąco —nowym procesem piroksylinowym, polegającym na rozpylaniu na powierzchni nawozia cienkiej warstwy niepalonego celoloidu. Proceder ten oprócz wielu innych zalet ma także i tę, że wozu w razie potrzeby nawet myć się nie musi, ale wystarczy zerzeć brud co zupełnie wozowi nie szkodzi.

Aby umożliwić szerszym masom publiczności naszej, która się już dziś do samochodu przekonała i uznała jego dobre strony — poznania nowoczesnej konstrukcji samochodu, urządza Komitet Wystawy Sportowej mającej się odbyć w pierwszych dniach czerwca b. r. specjalną wystawę samochodową.

Dział ten będzie jednym z najpiękniejszych i najokazalszych działów Wystawy, a opracowany jest bardzo skrupulatnie. Wszystkie firmy zastępujące fabryki samochodów na terenie całej Polski wezmą udział w niej.

Wiosenna Wystawa Sportowa we Lwowie ma ogromne widoki powodzenia, gdyż jako pierwsze tego rodzaju impreza, ściągnie niewątpliwie z terenu całej Polski duże rzesze obecnych i przyszłych automobilistów.

Ażeby podczas trwania Wystawy urozmaicić przybyłym do Lwowa gościom pobyt, a równocześnie wykazać sprawność poszczególnych maszyn, urządza Małopolski Klub Automobilowy w porozumieniu z Komit. Wystawy Sportowej, cały szereg bardzo ciekawych i interesujących imprez, jak konkurs piękności, konkurs zręczności, a nadewszystko wyścigi płaskie, które odbywane rokrocznie we Lwowie zyskały sobie w sferach automobilowych nietylko Polski, ale i zagranicy jak najlepszą opinję.

Diarjusz ekonomiczny

— **Pobieranie ulgowych kar za zwłokę od wpłat na poczet zaległych podatków** w wysokości 2 proc. miesięcznie przedłużyło min. skarbu aż do dalszego zarządzenia, a to celem łatwiejszej spłaty zaległości podatkowych.

— **Przedstawiciele młynarzy i piekarzy wystąpili z wnioskiem zmodernizowania podatku obrotowego** do min. spraw wewn. twierdząc, że w razie uwzględnienia ich postulatów będą mogli obniżyć ceny pieczywa.

— **Umowa w przemyśle włókienniczym w Sosnowcu została wypowiedziana.** Robotnicy zażądali podwyżki płac.

— **„Ostrowiec" i „Siła i Swiatło", dwa poważne przedsiębiorstwa polskie przeszły podobno w ręce obce,** a to konsorcjum belgijskiego, reprezentującego kapitał międzynarodowy, które wykupiło 75 proc. akcyj tych przedsiębiorstw.

— **Łacińska unja monetarna została ostatecznie rozbita** przez rozporządzenie szwajcarskiego rządu związkowego, dopuszczające tylko własne monety szwajcarskie do obiegu.

— **Nowa umowa zarobkowa w rolnictwie na G. Śląsku** została zawarta w wyniku orzeczenia komisji pojednawczej, zatrzymującego dotychczasowe deputaty, natomiast podwyższającego zarobki gotówkowe o 20%.

— **Portfel wekslowy Banku Polskiego stale wzrasta** i wynosił w dn. 10 b. m. 340 mil. zł. Weksle kupieckie wynoszą 40% zawartości tego portfelu.

— **Deficyt bilansu handlowego Rzeszy niemieckiej** za luty wyniósł 339 milj. marek złotych. Jest to najwyższy deficyt miesięczny od września 1925 r.

— **Projekt rozporządzenia ograniczającego pracę nocną w piekarniach** przygotowuje min. pracy.

— **Rada Finansowa zbierze się 9 kwietnia na posiedzenie,** na którem zajmować się będzie kwestją stabilizacji waluty. Większość Rady wypowiada się przeciw natychmiastowej definitywnej stabilizacji.

— **Komorne w Berlinie podwyższone będzie** 1 kwietnia do 110 proc. czynszu przedwojennego.

Informacje przemysłowe i handlowe

ROZPORZĄDZENIE O KOMERCJALIZACJI PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH. Rozporządzenie Prez. Rzeczypospolitej o wydzieleniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych oraz o ich komercjalizacji ukazało się przed kilku dniami. Przedsiębiorstwom państw. na podstawie tego rozporządzenia — tem które zostaną wydzielone z ogólnej administracji państwowej przyznana będzie osobowość prawna, zarządzane będą według zasad gospodarki handlowej, wpisywane będą do rejestru handlowego gospodarowane na zasadzie inwentarza bilansu, rachunku strat i zysków. Pracownicy wyngradzani będą wedle zasad obowiązujących w przedsiębiorstwach prywatnych i nie będą urzędnikami państwowymi. Organami przedsiębiorstw są Rada administracyjna, dyrekcja i komisja rewizyjna, przytem naczelnym organem jest rada administracyjna, w której niestety na podstawie art. 18 wspomnianego rozporządzenia większość stanowić będzie element urzędniczy.

PROGRAM PRAC KOMISJI ANKIETOWEJ Na ostatniem posiedzeniu podkomisji programowej załatwiono sprawy związane z kwestjonarjuszem dla młynarstwa. Posiedzenie w sprawie kwestjonarjusza dla cementowni odbędzie się w dniu dzisiejszym w piątek 1 kwietnia dla przemysłu naftowego, w sobotę 2 kwietnia dla garbarń. Następnie w pierwszych dniach kwietnia nastąpi wyjazd do zagłębia naftowego i do kilku cementowni. Równocześnie członkowie podkomisji spożywczej udadzą się do Małopolski, Poznańskiego, województw wschodnich i miast b. Kongresówki, celem zbadania kosztów produkcji i wymiany w młynarstwie oraz celem zbadania kosztów produkcji w piekarstwie.

OLBRZYMIE ZAPOTRZEBOWANIE NA DREWNO W NIEMCZECH. Przywóz drzewa do Niemiec w r. 1925 wyniósł 11 mil. metrów, a w r. 1926 przeszło 12 mil. metrów (w przeliczeniu a drzewo okrągłe), czyli Niemcy doszły już do 100% konsumcji przedwojennej i odczuwają nadal znaczny brak materjałów drzewnych. Nadzieje na pokrycie deficytu w Rosji sowieckiej upadły. W dodatku Szwecja i Finlandja eksportują jedynie materjał obrobiony. To też naturalnem jest, że pewne gatunki naszego drzewa jak bloki, są nie do zastąpienia i importerzy niemieccy uzyskują pozwolenia od swego rządu na przywóz nawet drzewa tartego. Jak wykazują, notowania cena przetartych bloków polskich wynosi 107—115 mk loco zagranica Piła, gdy taki sam towar pochodzenia wschodnio-pruskiego kosztuje do 125 marek.

SYNDYKAT EKSPORTOWY DLA WYWOZU WYROBÓW TEKSTYLNYCH DO AMERYKI. Ostatnio powstał w Bielsku plan utworzenia syndykatu firm tekstylnych dla eksportu manufaktury do Ameryki. Plan ten posiada wszelkie dane urzeczywistnienia. Pertraktacje, które prowadzi przedstawiciel bielskich przemysłowców w Nowym Jorku przyniosły pierwsze rezultaty, gdyż nadeszły z Ameryki próbne zamówienia. Przed wojną Bielsk eksportował do Stanów Zjednoczonych niektóre gatunki towarów tekstylnych zwłaszcza sukno bilardowe. Obecnie bielscy fabrykanci starają się z powrotem odzyskać dawne rynki zbytu w Ameryce.

WYWÓZ OTRĄB DO NIEMIEC. Minister aprowizacji Rzeszy odrzucił żądania związku młynów śląskich, co do wydania zakazu wywozu zboża do Polski, oraz przywozu otrąb z Polski. W sprawie przywozu otrąb polskich minister aprowizacji zapowiedział ogłoszenie ewentualnego zakazu tylko w tym wypadku, gdyby eksport niemiecki do Polski podlegał dalszym ograniczeniom, ze strony Polski.

WYSTAWA WZORÓW PRZEMYSŁOWYCH W CIESZYNIE. Termin otwarcia pierwszej cieszyńskiej wystawy wzorów przemysłowych został ustalony na dzień 14 maja r. 1927. Ponieważ zarząd wystawy zamierza zamknąć w najbliższym czasie listę nowo zgłaszających się osób Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia przemysłowców swego okręgu, iż należy w możliwie najkrótszym czasie wysłać eksponaty pod adresem biura Zrzeszeń gospodarczych Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie.

WYWÓZ ŚWIŃ DO FRANCJI. Z min. przemysłu i handlu donoszą, że istnieje możność eksportu do Francji partji świń oraz baranów, owiec i jagniąt w stanie bitym. Kwestję transportu, bierze na siebie odbiorca francuski. Po bliższe informacje zgłaszać się mogą poważne firmy polskie do delegata ministerstwa przemysłu i handlu do spraw eksportu (Elektoralna 2).

UŁATWIENIA PRZY PRZEJEŹDZIE PRZEZ KORYTARZ POMORSKI. Pomiędzy senatem gdańskim a rządem polskim został ustalony tekst umowy w sprawie ułatwień przejazdu przez korytarz. Mianowicie z dniem 15 maja b. r. zostaną zaprowadzone znaczne ułatwienia dla podróżnych udających się z Niemiec do Prus Wschod. Podróżnym tym wolno będzie wysiadać i wsiadać na dworcu w Tczewie. W tym celu władze niemieckie urządzą na dworcu w Tczewie swoje posterunki celnej kontrolę paszportów. Te inowacje są specjalnie ważne dla Gdańszczan, ponieważ skracają obywatelom gdańskim podróż do Berlina o przeszło dwie godziny.

BANK POLSKI UDZIELIŁ KREDYTÓW SOW-POL-TORGOWI. Po dłuższych pertrakacjach Rosyjsko-polskiego Towarzystwa Sow-Pol-Torg trzymało oono w Banku Poolskim kredyt w wysokości pół miljona rubli, zabezpieczone gwarancją sowieckiego Banku Państwowego. Kredyt ten ma być użyty przez Sow-Pol-Torg na uintenzywnienie wymiany handlowej między Polską a Sowietami.

EKSPORT NA WSCHÓD. Izba handlowa przemysłowa w Krakowie dostarczyć ma konsulatowi polskiemu w Galacu wykazu artykułów nadających się do eksportu na Bliski Wschód. Adresy odnośnych firm oferujących towary będą umieszczono bezpłatnie w biuletynie kwietniowym konsulatu. Zawiadomienia firm muszą być nadsyłane Izbie handlowej lub konsulatowi w Galacu przed dniem 1 kwietnia bieżącego roku.

Z TARGÓW ŻELAZA. Sprzedaż żelaza odbywać się będzie pomimo zaprojektowanej podwyżki przypuszczalnie do końca kwietnia po dotychczasowych cenach i na tych samych warunkach. Ruch w dziale tym obecnie wielki ze względu na zamierzoną podwyżkę cen, oraz spodziewane rozpoczęcie się większego ruchu budowlanego. Notują loco skład za 100 kg w hurcie: żelazo handlowe 40 zł, bednarkę gorąco walcowaną 47 zł. Warunki sprzedaży 40 do 50% gotówką reszta wekslami z terminem do trzech miesięcy. Wypłacalność dobra.

PRZYGOTOWANIA DO MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI EKONOMICZNEJ. Przygotowawcze prace delegacji do międzynarodowej konferencji ekonomicznej odbywają się w coraz szybszem tempie. Zainteresowanie konferencją jest na Zachodzie coraz większe. Konferencja walczy jednak z trudnościami, jak n. p. nadmiernie obszerny materjał, obejmujący wszystkie zagadnienia gospodarcze świata, następnie niezmiernie liczny skład konferencji, który może utrudnić jej obrady. Oprócz zaproszeń do 54 państw, na które dotąd odmownie odpowiedziały sowiety i Hiszpanja, postanowiono zaprosić prezesa Rady Międzynar. biura pracy, prezesa międzynar. instytutu rolniczego w Rzymie i prezesa międzynar. związków spożywczych, oraz 3 kobiety znane z wybitnej działalności na polu gospodarczem.

POLSKI KONSULAT W NOWYM JORKU INFORMUJE. Konsulat Generalny w Nowym Jorku donosi, iż zajął się zapoczątkowaniem akcji informacyjnej w stosunku do poszczególnych artykułów importowych. Konsulat prosi o skierowywanie ofert firm polskich do Konsulatu oraz próbek, którebym były materjałem porównawczym i podstawą tych badań. Tego rodzaju akcja została już rozpoczęta w dziale meblowym, dewocjonalji, koszykarskim, tekstylnym i papierowym.

BUDAPESZTEŃSKIE TARGI MIĘDZYNARODOWE organizowane przez Izbę handlową i przemysłową w Budapeszcie odbędą się od 30 kwietnia do 9 maja b. m. W Targach biorą udział oprócz przemysłu węgierskiego także liczni zagraniczni wystawcy blisko 100 branży. Tereny targów wolne są od opłaty cła. Przedsiębiorstwo transportowe na lądzie i na morzu około 15 państw udzielają zniżek taryfowych od 25 do 50% normalnej taryfy, po okazaniu legitymacji targowej wydawanej przez budapesztońskie biuro centralne i zagraniczne przedstawicielstwa, których ogólna cyfra przekracza 300. W czasie targów można przekraczać granicę węgierską bez wizy. Targi budapeszteńskie przedstawiają najlepszą sposobność do nawiązania stosunków handlowych z krajami półwyspu bałkańskiego i Małej Azji.

ROKOWANIA FRANCUSKO-NIEMIECKIE W SPRAWIE TRAKTATU HANDLOWEGO. Prasa francuska omawiając kwestję rokowań francusko-niemieckich w sprawie zawarcia traktatu handlowego zauważa, że kontr-propozycje niemieckie, wysunięte na skutek żądań Francji, dotyczących wprowadzenia na rynek niemiecki kontyngentu win francuskich określają taką ilość produktów chemicznych, że jednorazowa ich partja dostarczona na rynek francuski, byłaby w stanie zaspokoić zapotrzebowanie na przeciąg kilku lat. Zgoda na propozycje niemieckie doprowadziłaby do ruiny francuski przemysł farbiarski.

Różne wiadomości

Wzmacnianie zwierząt. »Morning Post« donosi: dr Woronow, który zyskał sławę swoją metodą odmładzania ludzi zapomocą przeniesienia małpich gruczołów do organizmu ludzkiego, obecnie zajmuje się nowemi doświadczeniami w dziedzinie hodowli trzody. Już w r. 1924 próbował przeszczepić dodatkowy gruczoł z dorodnej owcy na inną trochę młodszą. Wyniki były ciekawe. Owca rozrosła się nadzwyczajnie i dawała parę funtów więcej wełny przy każdym strzyżeniu. Lecz rzecz pozostawała nierozstrzygnięta, czy należało każdą owcę szczepić aby osiągnąć ten wynik, a w takim razie odkrycie to ciekawe dla nauki było za kosztowne do szerszego użytku. Tymczasem pięć miesięcy temu urodziły się jagnięta tak wzmocnionej pary owiec. Postępy ich były badane dokładnie z dnia na dzień i wynika z nich, że jagnięta po pięciu miesiącach są cięższe o jakichś 8 funtów od zwykłych. Dr Woronow zamierza teraz zaszczepić dalsze gruczoły tym jagniętom, nie dlatego aby chciał stworzyć rasę owiec wielkości wołu, lecz aby uzyskać największą ilość wełny. Te doświadczenia, przeprowadzone pod nadzorem francuskiego ministerstwa rolnictwa obudziły wielkie zaciekawienie i w Anglji i Nowej Zelandji, gdzie chów owiec tak ważną odgrywa rolę. Dr Woronow objaśnia, że dawniejsze szczepienia nie udawały się z powodu niemożności ustalenia połączenia pomiędzy naczyniami krwionośnemi a wprowadzonym do ciała gruczołem. Lecz trudność ta została pokonana skutecznie.

Szkocka oszczędność. Szkoci są znani ze skąpstwa. Pewien Szkot, obłożnie chory od dłuższego czasu wybierał się na drugi świat. Żona jego przed wyjściem po sprawunki na targ, zapala gromnicę przy łóżku chorego, męża, przyczem odzywa się:

— Wracam za chwilę. Ale gdybyś, broń Boże, miał w mojej nieobecności wyzionąć ducha, to przedtem zgaś gromnicę.

Po niejakim czasie, żona powraca. Szkot ma się trochę lepiej. Ale po chwili nie ulega już wątpliwości, że jego ostatnia godzina wybiła. Tymczasem żona krząta się w kuchni. Pacjent czuje zalatujący go apetyczny zapach duszonego w garnku mięsa i woła:

— Daj mi trochę tego mięsa. Czuję, że to mi dobrzo zrobi.

— Toś się wybrał. Przecież to się robi na pogrzeb.

GIEŁDA KRAKOWSKA
z dnia 29 marca 1927 r.

AKCJE:

Związek Sp. Zarobkowych Poznań	15·75
Polskie Towarzystwo Handlowe	0·50
Zieleniewski	18·00—18·25
Trzebinia	0·60
Pocisk	2·50
Parowozy	0·80
Górka	33·00
Siersza	4·00—4·20
Elektrownia	39·00
Chodorów	117·00—117·50
Chybie	6·10 - 6·15

GIEŁDA WARSZAWSKA
z dnia 29 marca 1927 r.

WALUTY:

Dolary	8·92—8·94 -8·90
Belgja	124·50—124·81—124·19
Holandja	358·10—359·00—357·20
Londyn	43·47—43·58—43·36
Nowy Jork	8·93—8·95—8·91
Paryż	35·07—35·15—34·45
Praga	26·51—26·57—26·95
Szwajcarja	172·20—172·63—171·77
Włochy	41·15—41·25—41·05
Wiedeń	125·89—126·20—125·58

AKCJE:

Bank Dyskontowy	120·00—120·50
Bank Handlowy Warszawski	7·30—7·15—7·25
Bank Polski	129·00—123·00—130·00
Bank Zachodni	8·95—8·90—8·95
Zjedn. ziem. pol.	— 2·85
Związek Sp. Zarobkowych Poznań	16·25—15·75
Siła i światło	95·00
Czersk	0·83
Częstocice	2·85—2·90
Wysoka	6·85
Cukier	4·75—4·65—4·75
Łazy	0·34
Brown Boveri	2·20
Węgiel	95·00—97·00
Nobel	4·50—4·40
Cegielski	85·00
Fitzner i Gamper	6·10—6·25
Lilpop	23·00—22·80—24·00
Modrzejów	7·45—7·60—7·55
Ostrowieckie	81·00
Parowozy	0·85
Pocisk	3·00
Rudzki	1·63—1·67
Starachowice	8·00—8·10—8·07
Żyrardów	16·75—17·25
Zawiercie	32·00—33·00
Borkowscy	2·80—2·75
Żegluga	0·28

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.